

Sygn. akt I ACa 950/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. G., P. G. (1), S. G., P. G. (2) i H. K.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 10 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 379/14

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od pozwanego z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego:
  - a) na rzecz powódki E. G. 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych,
  - b) na rzecz powoda P. G. (1) 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych,
  - c) na rzecz powoda S. G. 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych,
  - d) na rzecz powódki P. G. (2) 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych,
  - e) na rzecz powódki H. K. 1 800 (tysiąc osiemset) złotych.

Sygn. akt I ACa 950/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 czerwca 2016r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powodów: E. G. - 34.000zł; P. G. (1) - 25.000zł, S. G. - 22.800zł, P. G. (2) - 22.800zł i H. K. - 15.000zł, nadto z tytułu odszkodowania zasądził od pozwanego rzecz powódki E. G. 10.000zł. Wszystkie te kwoty zasądził z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 listopada 2013r. Oddalił powództwo w pozostałej części, w tym w całości powództwo P. G. (3); zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego 4.325,08zł z tytułu kosztów procesu; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Częstochowie 5.929,30zł z tytułu kosztów sądowych, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić w części, co do której powództwo zostało uwzględnione i odstąpił od ściągnięcia z zasądzonych na rzecz powodów roszczeń kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż (...) około północy w miejscowości F. przy ulicy (...), w rejonie wyznaczonego i oznakowanego przejścia dla pieszych (około 20 metrów przed jego obszarem) doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego zginął K. G.. Do wypadku doszło w ten sposób, że K. G. wraz z kolegami, przechodził na drugą stronę jezdni. Gdy piesi znajdowali się niedaleko osi jezdni, od strony Z. zaczął szybko nadjeżdżać samochód koloru ciemnego. Kolega K. G. zatrzymał się oceniając, że nie zdąży przebiec na drugą stronę, zaś K. G. kontynuował przejście. Gdy znajdował się w odległości 1 m od prawej krawędzi jezdni (na prawym pasie ruchu) został potrącony przez nadjeżdżający samochód. Kierujący tym pojazdem oddalił się z miejsca zdarzenia i nie ustalono jego tożsamości. W chwili śmierci K. G. miał 4,7‰ alkoholu etylowego we krwi. Przyczyną wypadku było zarówno nieprawidłowe zachowanie K. G., który przechodził przez jezdnię w miejscu niedozwolonym, tj. w odległości 22,1m do 17,3m przed obszarem wyznaczonego i oznakowanego przejścia dla pieszych i wszedł na tor ruchu nadjeżdżającego samochodu, którego kierowca posiadał pierwszeństwo, jak i nieprawidłowe zachowanie kierującego o nieustalonej tożsamości, który nie zatrzymał się przed torem ruchu pieszego wskutek niewłaściwej obserwacji jezdni lub nadmiernej prędkości pojazdu, wynoszącej nie mniej niż 64 km/h i nie więcej niż 92 km/h, przy prędkości dopuszczalnej 60 km/h. Śledztwo prowadzone w sprawie wypadku zostało umorzono wobec niewykrycia sprawcy.

K. G. w chwili wypadku miał 23 lata (ur. (...)). Był synem E. G. (ur. (...)) i P. G. (3) (ur. (...)). Miał dwóch braci - P. G. (1) (ur. (...)) i S. G. (ur. (...)) oraz siostrę P. G. (2) (ur. (...)). K. G. w 2008r. ukończył Liceum o profilu usługowo-gospodarczym, podjął zatrudnienie i zarabiał ok. 1.600zł brutto. Mieszkał z matką, rodzeństwem i babcią H. K.. Rodzice K. G. rozwiedli się z winy ojca, który wyprowadził się z domu w 2012r. P. G. (3) utrzymywał z dziećmi, w tym ze zmarłym synem jedynie kontakt telefoniczny. K. G. był osobą zaangażowaną w życie swojej rodziny. Po rozstaniu się rodziców pomagał matce w obowiązkach domowych, zakupach, pracach remontowych, partycypował w kosztach utrzymania domu i rodziny, przekazywał do budżetu domowego część swych zarobków (400 zł); opiekował się młodszym rodzeństwem – S. i P., pomagał im w nauce, był dla nich także towarzyszem zabaw. K. G. był osobą radosną, energiczną, towarzyską, wspierał rodzeństwo radą i pomocą. Po śmierci K. G. życie powodów zmieniło się. Powodowie nie potrafili pogodzić się z jego stratą. E. G. przeżyła szok, gdy dowiedziała się o wypadku i śmierci syna, czuła ogromną rozpacz i żal, zamknęła się w sobie, utraciła poczucie bezpieczeństwa. W pierwszym okresie po wypadku korzystała ze wsparcia najbliższej rodziny (swojej matki i najstarszego syna); po kilku dniach od pogrzebu wróciła do pracy, aby „zająć myśli” i zapewnić byt rodzinie. Nadal przeżywa żal, odczuwa tęsknotę i pustkę, ma koszmary senne, niekontrolowane wybuchy płaczu, stała się drażliwa i nerwowa, ciągle wspomina syna, często odwiedza jego grób. Emocje związane z nagłą śmiercią syna są u powódki nadal żywe; pojawiły się u niej zaburzenia adaptacyjne o charakterze depresyjnym, które wpływają na jej życie. Podjęła leczenie psychiatryczne,

które kontynuuje. Próbuje radzić sobie ze śmiercią syna, angażując się w sprawy pozostałych członków rodziny, podtrzymując więzi rodzinne i kultywując pamięć o zmarłym.

Nagła śmierć brata była także traumatycznym wydarzeniem dla rodzeństwa zmarłego. P. G. (1) miał wówczas 25 lat i swoją własną rodzinę, niemniej ze zmarłym łączyła go głęboka przyjaźń, byli uczniami tych samych szkół, wspólnie pomagali matce w obowiązkach domowych, dużo rozmawiali i spędzali razem sporo czasu realizując pasję związaną z piłką nożną. P. G. (1) po śmierci brata odczuwał rozgoryczenie i żal, stał się nerwowy, nie umiał poradzić sobie z emocjami, przez pierwsze trzy miesiące zażywał krople uspokajające. Nie podjął leczenia psychiatrycznego czy terapii psychologicznej. Próbował radzić sobie ze śmiercią brata angażując się w sprawy zawodowe oraz w pomoc matce i młodszemu rodzeństwu.; na niego spadła część obowiązków związanych z udzielaniem pomocy matce, które to do tej pory realizował zmarły brat. Aktualnie stan psychiczny i emocjonalny P. G. (1) jest stabilny, zaburzenia adaptacyjne, które wystąpiły u niego w związku ze śmiercią brata były przejściowe i nie wywołały trwałego uszczerbku na zdrowiu. Młodsze rodzeństwo - S. G. i P. G. (2) byli także silnie emocjonalnie związani ze zmarłym bratem. Jego śmierć przerwała w nagły sposób łączące ich więzi i stanowiła dla nich traumatyczne wydarzenie. S. G. miał w chwili wypadku 7 lat, a P. - 8 lat. Powodowie ci odczuwali żal, poczucie pustki i smutku, bezradność, lęk i niepokój związany z „nową” otaczającą ich rzeczywistością. Zmarły brat był dla nich opiekunem i towarzyszem zabaw; zastępował im ojca, który nie angażował się czynnie w ich proces wychowawczy. U obojga małoletnich powodów wystąpiły zaburzenia emocjonalne pod postacią zaburzeń stresu pourazowego. Utrata brata, na którego pomoc i wsparcie mogli zawsze liczyć wywołała u nich, a szczególnie u małoletniej P., wzmożony lęk o pozostałych bliskich i strach przed ich utratą. Negatywne skutki śmierci brata w sferze emocjonalnej utrzymują się u małoletnich powodów nadal, ale ich nasilenie jest mniejsze i stopniowo sytuacja psychiczna (uczuciowa) dzieci się normalizuje, także dzięki staraniom i pomocy ze strony matki, babki i brata P., który stał się dla nich oparciem, przejmując część obowiązków zmarłego w zakresie opieki nad rodzeństwem.

Powódka H. K. (babka zmarłego) również była bardzo silnie emocjonalnie związana ze zmarłym wnukiem, na co niewątpliwie wpływ miała okoliczność, iż była osobą zaangażowaną w jego wychowanie i wspólnie z nim zamieszkiwała. Śmierć wnuka spowodowała u niej cierpienie psychiczne, w tym: rozpacz, bezradność, uczucie pustki i smutku, drażliwość sytuacyjną, trudności w koncentracji. Powódka nie może pogodzić się z jego utratą, jednakże zaangażowanie w pomoc córce E. i małoletnim wnukom pozwoliło jej w uporaniu się z doznaną traumą i powrotem do „normalnego” funkcjonowania społecznego. Aktualnie jej stan psychiczny i emocjonalny jest stabilny, zaburzenia adaptacyjne, które wystąpiły u niej w związku ze śmiercią wnuka - z uwagi na przemijające uwarunkowania - nie wywołały trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Aktualnie powódka E. G. mieszka wspólnie ze swoją matką H. K. i najmłodszymi dziećmi - S. i P.. Otrzymuje wynagrodzenie za pracę w wysokości 977zł netto miesięcznie oraz świadczenie alimentacyjne w imieniu małoletnich dzieci w łącznej kwocie 800 zł, wypłacane ze środków Funduszu Alimentacyjnego. H. K. otrzymuje emeryturę w kwocie 1.540,41zł miesięcznie. Przed procesem pozwany wypłacił z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę: E. G. i P. G. (3) po 6.000zł, a S. G. i P. G. (2) po 2.700zł, przy uwzględnieniu 70% stopnia przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, następnie zweryfikował swoje stanowisko, określając to przyczynienie na 20%. Ostatecznie rodzice zmarłego otrzymali po 10.000zł, a młodsze rodzeństwo S. i P. G. (2) po 4.500zł.

Poddając powyższe ustalenia ocenie prawnej, Sąd Okręgowy stwierdził, iż podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 392 ze zm.), stanowiący iż do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy m.in. zaspokajanie roszczeń za szkody na osobie wyrządzone w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego tym pojazdem, gdy nie ustalono ich tożsamości, w tym także za szkody osób pośrednio poszkodowanych, w zw. z art. 446 § 4 k.c. w zakresie żądania zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przez śmierć osoby bliskiej i art. 446 § 3 k.c. w zakresie żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej oraz w zw. z art. 362 k.c. normującym skutki przyczynienia się zmarłego do wypadku. Przyczynienie to Sąd Okręgowy -

w oparciu o przywołany art. 362 k.c. - oszacował na 50%, waząc zarówno na nieprawidłowe zachowanie K. G., jak i nieprawidłowe zachowanie nieustalonego kierowcy pojazdu.

Miarkując wysokość należnego powodom, w oparciu o art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przez śmierć osoby bliskiej, Sąd Okręgowy miał na uwadze kompensacyjny charakter tego świadczenia, aktualną stopę życiową społeczeństwa rzutującą pośrednio na wymiar tego świadczenia, a przede wszystkim rozmiar krzywdy, oceniany przez pryzmat dramatyzmu doznań powodów po śmierci K. G., ich poczucia osamotnienia i pustki, cierpienia moralnych i wstrząsu psychicznego, rodzaju i intensywności więzi łączącej każdego z powodów ze zmarłym, wystąpienia zaburzeń będących skutkiem utraty osoby bliskiej (nerwicy i depresji), roli w rodzinie pełnionej przez K. G., stopnia w jakim każdy z powodów będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności powodów do zaakceptowania tej rzeczywistości, a także przez pryzmat leczenia doznanej traumy i wieku każdego z powodów. Waząc na te kryteria Sąd Okręgowy uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki E. G. będzie suma 100.000zł, dla P. G. (1) – 50.000zł, dla S. i P. G. (2) – po 60.000zł, a dla H. K. i P. G. (3) po 30.000zł. Po pomniejszeniu tychże kwot o 50% - z racji przyjętego przyczynienia się K. G. do wypadku i po odjęciu kwot wypłaconych przed procesem, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz E. G. 34.000zł, na rzecz P. G. (1) - 25.000zł, na rzecz S. i P. G. (2) – po 22.800zł, na rzecz H. K. – 15.000zł, a powództwo P. G. (3) oddalił. Nadto, kierując się regulacją art. 446§3 k.c. stwierdził, iż sytuacja powódki E. G. pogorszyła się w znacznym stopniu wskutek śmierci syna K. i oszacował należne jej z tego tytułu odszkodowanie na 20.000zł, a po pomniejszeniu go o 50% z uwagi na przyczynienie się do wypadku zasądził z tego tytułu powódce 10.000zł, a roszczenie odszkodowawcze P. G. (3) oddalił w całości, stwierdzając iż nie wykazał on realnego uszczerbku majątkowego doznanego wskutek śmierci syna.

Orzekając o odsetkach, Sąd Okręgowy stwierdził, iż zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego do spełnienia świadczenia (art. 455 § 1 k.c.). Przy czym wyjątek od tej zasady normuje art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, zgodnie z którym pozwany był obowiązany zaspokoić roszczenie w terminie 30 dni od dnia otrzymania akt szkody (w przypadku braku wezwania do uzupełnienia materiału dowodowego, pozwalającego ocenić zasadność zgłoszonego roszczenia), a skoro akta te zostały przekazane pozwanemu przez (...) 9 września 2013r. i nie domagał się on uzupełnienia materiału przedstawionego mu przez ubezpieczyciela, zatem żądanie powodów o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 17 listopada 2013r. znajdowało oparcie w regulacji art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., przy przyjęciu, iż powodowie utrzymali się ze swym roszczeniem w 33,7% i ponieśli koszty procesu w wysokości 15.495,90zł (w tym: koszty zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, czyli w kwocie 14.400zł, wydatki związane z doręczeniem pism procesowych stronie przeciwnej w kwocie 29,40zł oraz wydatki związane z dojazdem pełnomocnika do sądu w kwocie 1.066,50 zł (992,94zł + 73,56zł), a pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, czyli w kwocie 14.400zł. Łącznie koszty procesu w sprawie wyniosły kwotę 29.895,90zł. Po stosunkowym rozdzieleniu tych kosztów według wyliczenia:  $29.895,90zł \times 66,3\%$  (koszty, które powinni ponieść powodowie) – 15.495,90zł (koszty, które powodowie ponieśli), zasądził od powodów na rzecz pozwanego 4.325,08zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. W związku z tym, iż Skarb Państwa skredytował koszty sądowe: opłaty stosunkowe od pozwu w kwotach – 5.232zł, 4.200zł, 3.000zł, 2.640zł, 2.640 zł i 1.500 zł (razem 19.212 zł) oraz wydatki związane z udziałem biegłych i świadka w kwocie 4.442,27zł (3.453,29zł + 946,80zł + 42,18zł), łącznie 23.654,27zł, stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 5.929,30zł. Kwota ta stanowiła należne koszty sądowe, w części co do której powództwo zostało uwzględnione (33,7%), przy potrąceniu wpłaconych przez pozwanego zaliczek (7.971,48zł – 2.042,18zł). Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy, sytuację materialną powodów i ich sytuację życiową, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia ich kosztami sądowymi z zasądzonych roszczeń.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, domagając się jego zmiany poprzez obniżenie sum zasądzonych z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powódki E. G. do kwoty 24.000zł (o 10.000zł), na rzecz powoda P. G. (1) do kwoty 17.500zł

(o 7.500zł), na rzecz powodów S. i P. G. (2) do kwot po 15.300zł (w odniesieniu do każdego z nich o 7.500zł), a rzecz H. G. do kwoty 10.000zł (o 5.000zł). Nadto domagał się oddalenia powództwa o odsetki od zasądzonych kwot z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania za okres od 17 listopada 2013r. do 10 czerwca 2016r. i zasądzenia ich wyłącznie od dnia wyrokowania przez Sąd Okręgowy, a nadto adekwatnego do takiej zmiany rozliczenia kosztów procesu oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego. Zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dowolną, a nie swobodną ocenę wyników postępowania dowodowego, a także pominięcie części materiału dowodowego, w tym pominięcie faktu, iż z wyjątkiem powódki E. G., powodowie przeżyli naturalną i niepowikłaną reakcję żałoby po śmierci K. G.; faktu, iż upływ czasu od dnia jego śmierci pozwolił na powrót do normalnego i prawidłowego funkcjonowania oraz spełniania się powodów w rolach rodzinnych i społecznych; a także faktu, iż w wyniku śmierci K. G. powodowie nie stali się samotni, posiadają bliskich – w tym siebie nawzajem oraz bliższą i dalszą rodzinę, a powód P. G. (1) ma żonę i dzieci, którzy choć w części byli i są w stanie zapełnić pustkę po zmarłym bracie i pomóc mu w uporaniu się ze stratą. Pominięcie tych faktów, w ocenie apelującego doprowadziło też do naruszenia prawa materialnego, a to art. 446 §4 k.c. przez zasądzenie nieadekwatnego i rażąco zawyżonego zadośćuczynienia. Nadto, pozwany zarzucił naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów odsetek ustawowych od dnia wcześniejszego niż data wyrokowania w sprawie oraz art. 481§1 w zw. z art. 455, art. 446§ 3 i 4 k.c. oraz art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie, iż w stanie faktycznym rozpatrywanej sprawy odsetki od kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania należą się od upływu 30 dni od otrzymania przez pozwanego akt szkody, podczas gdy odsetki te powinny zostać zasądzone od dnia wyrokowania, ponieważ to na ten dzień Sąd, w ramach uznania sędziowskiego, ocenił wymiar doznanego przez powodów krzywdy oraz wysokość należnego im zadośćuczynienia i odszkodowania, nadto do Sądu należało też ustalenia stopienia przyczyniania się zmarłego do wypadku. Podniósł także zarzut naruszenia art. 363§2 k.c. przez jego niewłaściwą interpretację, a w konsekwencji pominięcie kompensacyjnych elementów zadośćuczynienia i odszkodowania. Wywodził, iż przed dniem wydania wyroku nie pozostawał w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia, ani odszkodowania.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Poddając kontroli instancyjnego prawidłowość zastosowania art. 446 §4 k.c. podkreślenia wymaga, iż życie ludzkie jest wartością bezcenną i żadna kwota nie jest w stanie zrekomensować krzywdy wyrządzonej utratą osoby bliskiej, w związku z czym celem zadośćuczynienia jest jedynie złagodzenie doznanego cierpienia i wyrządzonej krzywdy. Tak, jak to trafnie przyjął Sąd Okręgowy, wysokość zadośćuczynienia musi być adekwatna w tym znaczeniu, że powinna uwzględniać – z jednej strony rozmiar doznanego przez poszkodowanego krzywdy, z drugiej zaś – powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczności, zaś zindywidualizowana ocena tych kryteriów pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu. W orzecznictwie sądowym podkreślano wielokrotnie, iż skorygowanie w toku kontroli instancyjnej przez Sąd drugiej instancji wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest jedynie wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie przez Sąd pierwszej instancji ogólnych zasad (kryteriów) ustalania wysokości zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, Lex Polonica nr 1630441 oraz wyrok SN z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, niepublikowany). Takich zaś naruszeń Sąd Apelacyjny w sprawie nie stwierdził. Przeciwnie, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił konkluzję, że zasądzone z tytułu zadośćuczynienia sumy są odpowiednie w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. i uwzględniają wszystkie istotne czynniki wpływające na rozmiar wyrządzonej powodom krzywdy, w tym stopień wzajemnej bliskości powodów ze zmarłym, wpływ śmierci K. G., jako syna, brata i wnuka na funkcjonowanie powodów w codziennym życiu oraz stopień nasilenia cierpienia, jakich doznali oni w wyniku jego śmierci, w szczególności długotrwałość okresu żałoby i stopień nasilenia tej żałoby. Wbrew wywodom apelacji, Sąd Okręgowy nie tylko uwzględnił, ale i należycie rozważył fakt, iż proces żałoby po śmierci K. G. u powodów, za wyjątkiem E. G. został domknięty, jak i fakt, iż powodowie wzajemnie się wspierali i uzyskiwali wsparcie ze strony innych członków rodziny,

zwłaszcza żony P. G. (1) w czasie przeżywania żałoby oraz fakt, iż nie pozostawali osamotnieni w bólu i cierpieniu. Wnikliwie też ocenił i rozważył skutki śmierci K. G. w aktualnym codziennym życiu każdego z powodów, czemu dał wyraz w motywach zaskarżonego wyroku. Uwzględniając te okoliczności i kierując się właściwymi kryteriami Sąd Okręgowy trafnie uznał, iż zadośćuczynienie należne matce zmarłego powinno wynosić 100.000zł, starszemu bratu - P. 50.000zł, a młodszemu bratu S. i siostrze P. - po 60.000zł, zaś babci – 30.000zł. Kwoty te, plasują się w górnych granicach zasądzanych zadośćuczynień, niemniej nie są wygórowane.

Co do odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania, Sąd Okręgowy miał pełne podstawy ku temu, by zasądzić je w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 109 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 392 ze zm.). Trafnie założył, iż orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje w wyniku wezwania dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia. Skoro powodowie zgłosili pozwanemu szkodę za pośrednictwem wybranego ubezpieczyciela, a pozwany nie widział potrzeby uzupełnienia przedłożonych mu dokumentów, zarówno roszczenie o zadośćuczynienie, jak i o odszkodowanie stało się wymagalne z chwilą upływu 30 dni, od daty przekazania pozwanemu tychże akt. Rzeczą pozwanego było zweryfikowanie przedłożonych dokumentów, względnie wezwanie do ich uzupełnienia (nie wyłączając skierowania powodów na badanie lekarskie) i zapłata świadczenia w odpowiedniej wysokości, bez narażania się na proces sądowy. Sąd Okręgowy nie ustalił w sprawie żadnych okoliczności, które nie byłyby znane w dacie wezwania pozwanego do zapłaty dochodzonych pozwem roszczeń, nie było zatem przeszkód ku temu, by wysokość należnych powodom świadczeń oszacować na datę ich wymagalności. W konsekwencji, Sąd Okręgowy, zasądzając odsetki od 17 listopada 2013r. nie naruszył ani przepisów prawa procesowego, ani prawa materialnego.

Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu i na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w stawce minimalnej określonej w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804), stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia ustalonej postanowieniem z 14 grudnia 2016r., i tak zasądził na rzecz powódki H. K. – 1.800zł (§ 2 pkt. 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia), a na rzecz pozostałych powodów – po 3.600zł (§ 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia).

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Anna Bohdziewicz SSA Joanna Naczyńska